

Sygn. akt I ACa 636/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 18 grudnia 2014 r.

Sąd Apelacyjny w Białymstoku I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący	:	SSA Krzysztof Chojnowski
Sędziowie	:	SA Jarosław Marek Kamiński (spr.) SO del. Bogusław Suter
Protokolant	:	Urszula Westfal

po rozpoznaniu w dniu 18 grudnia 2014 r. w Białymstoku

na rozprawie

sprawy z powództwa **B. S.**

przeciwko (...) **S.A. w W.**

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Okręgowego w Łomży

z dnia 13 czerwca 2014 r. sygn. akt I C 99/14

I. **oddala apelację;**

II. **zasądza od pozwanego na rzecz powódki 5.400 zł tytułem zwrotu kosztów instancji odwoławczej.**

UZASADNIENIE

Powódka B. S., w pozwie skierowanym przeciwko pozwanemu (...) S.A. w W., wniosła o zasądzenie kwoty 250.000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 26 marca 2012 r. - tytułem zadośćuczynienia za krzywdę, spowodowaną śmiercią w wypadku drogowym jej trzech córek. Podniosła, że nagła śmierć dzieci spowodowała u niej ogrom bólu i cierpienia oraz miała wpływ na jej stan psychiczny, wymagający stałego nadzoru psychiatrycznego oraz leczenia farmakologicznego. Jako podstawę prawną roszczenia wskazała art. 448 k.c. w zw. z art. 24 § 1 k.c.

Pozwany wniósł o oddalenie powództwa. Wskazał, że w chwili zdarzenia, z którym powódka wiąże żądanie zapłaty zadośćuczynienia, nie obowiązywał art. 446 § 4 k.c., zaś art. 448 k.c. w zw. z art. 24 § 1 k.c. nie może być podstawą do przyznania zadośćuczynienia.

Wyrokiem z dnia 13 czerwca 2014 r. Sąd Okręgowy w Łomży zasądził od pozwanego na rzecz powódki kwotę 250.000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 27 marca 2012 r.; oddalił powództwo w pozostałym zakresie; zasądził od pozwanego na rzecz powódki kwotę 20.717 zł tytułem zwrotu kosztów procesu; nakazał pobrać od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 246,83 zł tytułem brakującej części wydatków, wyłożonych tymczasowo przez Skarb Państwa.

Orzeczenie to zapadło w oparciu o następujące ustalenia faktyczne.

W wyniku obrażeń doznanych w wypadku samochodowym z dnia (...) zmarły trzy córki powódki - A., urodzona (...), E., urodzona (...) i M., urodzona (...)

Sprawca tego wypadku P. D., prawomocnym wyrokiem Sądu Okręgowego w Łomży z dnia 20 listopada 2008 r. sygn. akt II K 18/08 został uznany za winnego tego, że w dniu (...) w S., nieumyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym w ten sposób, że kierując samochodem osobowym marki (...), nr rej. (...) nie dostosował prędkości do sytuacji drogowej i sposobu poruszania się poprzedzającego go samochodu, w wyniku czego najechał na tył kierowanego przez A. S. samochodu marki (...) nr rej. (...), spychając go na przeciwny pas ruchu pod jadący z naprzeciwka (...) nr rej. (...), w wyniku czego doszło do zderzenia tych pojazdów i spowodowania u jadących (...): A. S., E. S., M. S. oraz E. B. obrażeń ciała, skutkujących ich zejściem śmiertelnym na miejscu wypadku. Posiadacz pojazdu, którym kierował sprawca wypadku w dacie zdarzenia, korzystał z ochrony ubezpieczeniowej w zakresie obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych, na podstawie umowy ubezpieczenia zawartej z (...) S.A. w W..

A., E. i M. S. mieszkały razem z powódką i uczyły się w (...) w N.. Wszystkie osiągały bardzo dobre wyniki w nauce, zdobywały nagrody za różne osiągnięcia, a z ich wychowaniem powódka nie miała żadnych problemów. Powódka miała bardzo dobre relacje z córkami, była z nich dumna, a kontakt z nimi sprawiał jej radość. Spędzała razem z nimi czas na rozmowach, a także wspólne święta i różne uroczystości rodzinne, jak imieniny, urodziny. Dom powódki, kiedy mieszkały w nim jej córki, był zawsze wesoły, były one inicjatorkami m.in. wspólnego grillowania. Były też czynne i pomocne.

Przez okres trzech miesięcy po wypadku, powódka często płakała, lamentowała, nie miała apetytu, nie była w stanie wykonywać prac w gospodarstwie, była wręcz zniechęcona do życia. W tym okresie schudła około 11 kg i posiwała. W dniu 22 kwietnia 2008 r. zgłosiła się do lekarza rodzinnego, który rozpoznał u niej zespół depresyjny. Do lekarza psychiatry powódka zgłosiła się dopiero po półtora roku, gdyż czuła się coraz gorzej. Przez rok przyjmowała leki psychotropowe, jednak gdy stwierdziła, że leki jej nie pomagają, zaprzestała ich przyjmowania. Z upływem czasu funkcjonowanie powódki uległo pewnej poprawie. Stara się ona wypełniać role społeczne, ale nie ma chęci do pracy, mało co ją cieszy. Jest jej ciężko, unika kontaktów i rozmów z ludźmi, jest zamknięta w sobie, apatyczna, nie chce się nikomu zwierzać. B. S. nadal przeżywa śmierć córek, nie może pogodzić się z ich stratą. Trudno jest jej rozmawiać o ich śmierci, reaguje wówczas płaczem. Powódka chodzi codziennie do pokoi córek, ogląda ich zdjęcia. Ponadto, co najmniej raz w tygodniu odwiedza ich grób. Powódka odczuwa lęk i niepokój, gdy jej mąż lub syn wyjeżdżają z domu, ponieważ nadmiernie obawia się o zdrowie i życie bliskich jej osób.

Pismem z dnia 12 marca 2012 r. powódka zgłosiła roszczenie i wezwała pozwanego do zapłaty zadośćuczynienia w kwocie 250.000 zł w terminie do dnia 26 marca 2012 r. Pozwany w piśmie z dnia 26 marca 2012 r. odmówił wypłaty zadośćuczynienia.

W tak ustalonym stanie faktycznym, Sąd Okręgowy doszedł do przekonania, że powództwo zasługuje na uwzględnienie.

Na wstępie, powołując się na stanowisko judykatury, stwierdził że - wbrew zarzutom pozwanego ubezpieczyciela - powódce przysługuje na podstawie art. 448 k.c. w związku z art. 24 § 1 k.c. zadośćuczynienie pieniężne za doznaną krzywdę, pomimo, że śmierć jej córek nastąpiła na skutek deliktu, który miał miejsce przed dniem 3 sierpnia 2008 r.

Ustalając wysokość zadośćuczynienia wskazał, że powódka w wypadku, który miał miejsce w dniu (...), straciła trzy najbliższe dla siebie osoby, z którymi wiązała swoje nadzieje i plany na przyszłość. Nagła śmierć córek zaburzyła dotychczasowe spokojne życie powódki. Z opinii psychiatryczno-psychologicznej wynikało, że odczuwała ból, żal, tęsknotę, odrętwienie emocjonalne, smutek, rozpacz, niemożność pogodzenia się z utratą córek, niepokój, bezsenność. Następnie doszło uczucie złości i gniewu na los. Występowały u niej objawy typowej reakcji depresyjnej związanej z przeżywaniem smutku i lęku, zaburzenia snu, rozważania o bezsensie własnego życia, pragnienie śmierci, myśli i uczucia skupione na zmarłych córkach, niemal bez przerwy ich wspomnianie, częste odwiedzanie cmentarza, z nasileniem się objawów depresyjnych w momentach rocznicowych, imienin, urodzin, itp. Wprawdzie z upływem czasu jej funkcjonowanie uległo nieco poprawie, ale nadal nie czerpie przyjemności z życia i izoluje się od innych ludzi. Nachodzą ją wspomnienia córek, które wywołują u niej ból, żal, tęsknotę za córkami.

Zdaniem biegłych z zakresu psychologii i psychiatrii, występuje u niej przedłużona, patologiczna reakcja żaloby, która objawia się tym, że nic ją nie cieszy, a także brakiem chęci do pracy, okresowo obniżonym nastrojem, niepokojem, płaczem, okresowymi zaburzeniami snu, przygnębieniem, przewrażliwieniem na bodźce skojarzone z wypadkiem. Nasila się to w okresach rocznicowych lub innych sytuacjach przypominających o tragicznym zdarzeniu. Zdaniem biegłych, stan emocjonalny, długotrwałość przeżyć świadczą o głębokiej więzi łączącej powódkę z tragicznie zmarłymi córkami.

Mając to na uwadze, Sąd uznał, iż odpowiednią kwotą zadośćuczynienia jest kwota 250.000 zł i taką kwotę zasądził od pozwanego na rzecz powódki. O odsetkach od zasądzonej kwoty zadośćuczynienia orzekł na podstawie art. 481 § 1 i 2 k.c. w zw. z art. 817 k.c., określając początek ich biegu na dzień 27 marca 2012 r., tj. następny po upływie 14 dni od daty wezwania pozwanego do zapłaty świadczenia (12 marca 2012 r.).

O kosztach procesu rozstrzygnął zgodnie z art. 98 k.p.c. oraz art. 113 ust. 1 i art. 83 ust. 2 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych.

Apelację od tego wyroku wniósł pozwany, który zarzucił Sądowi I instancji naruszenie:

- art. 448 k.c. w zw. z art. 23 k.c. i art. 24 k.c. przez przyznanie na rzecz powódki zadośćuczynienia za doznaną krzywdę, pomimo że w chwili śmierci jej córek nie obowiązywał jeszcze przepis art. 446 § 4 k.c.,
- art. 448 k.c. w zw. z art. 23 k.c. i art. 24 k.c. przez zasądzenie zadośćuczynienia w kwocie rażąco wygórowanej,
- art. 817 k.c. przez zasądzenie odsetek od dnia 27 marca 2012 r.

Wnosił o zmianę wyroku i oddalenie powództwa albo jego uchylenie i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja nie zasługiwała na uwzględnienie.

Pozwany ubezpieczyciel przede wszystkim kwestionował w niej prawo domagania się przez powódkę zadośćuczynienia za śmierć osób jej bliskich i przyznanie z tego tytułu stosownego zadośćuczynienia. Dlatego też wstępnie zaznaczyć należy, że bezspornym w sprawie jest, iż śmierć córek powódki miała miejsce w dniu (...), a zatem przed wejściem w życie art. 446 § 4 k.c., wprowadzonego ustawą z dnia 30 maja 2008 r. o zmianie ustawy – Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. Nr 116, poz. 731). Przepis ten pozwala przyznać najbliższym członkom rodziny odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę, ale jedynie w odniesieniu do zdarzeń zaistniałych po 3 sierpnia 2008 r.

W stanie prawnym - miarodajnym dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy - zadośćuczynienia mógł domagać się tylko pokrzywdzony, czyli osoba, przeciwko której skierowane było działanie sprawcy (art. 445 § 1 k.c.). Wyjątek od tej zasady wynikał z treści § 3 tego przepisu. Stanowi on, że roszczenie o zadośćuczynienie przechodzi na spadkobierców tylko wtedy, gdy zostało uznane na piśmie albo, gdy powództwo zostało wytoczone za życia poszkodowanego. Takiej sytuacji niniejsza sprawa nie dotyczy. Także Sąd Najwyższy wielokrotnie wypowiadał pogląd, że roszczenie o zadośćuczynienie przysługuje jedynie osobie, przeciwko której było skierowane zdarzenie, określone jako czyn niedozwolony. (...) w rozumieniu art. 444 k.c. i art. 446 k.c. jest ten, przeciwko któremu było skierowane niedozwolone działanie sprawcy szkody. Osobom trzecim, pośrednio - poprzez czyjąś śmierć - poszkodowanym przysługują własne uprawnienia, ale jedynie w zakresie przewidzianym w art. 446 § 2 i 3 k.c. (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 8 listopada 1977 r. w sprawie, IV CR 419/77, z dnia 13 października 1987 r. w sprawie IV CR 266/87, z dnia 28 grudnia 1972 r. w sprawie I CR 615/72, z dnia 24 sierpnia 1977 r. w sprawie IV CR 300/77, z dnia 28 grudnia 1972 r. w sprawie I CR 615/72).

Zatem w stanie faktycznym rozpoznawanej sprawy, gdzie powódka – w związku ze śmiercią córek - domagała się zadośćuczynienia za krzywdy w postaci cierpień psychicznych i fizycznych, zastosowanie mógł mieć wyłącznie art. 448 k.c. w związku z art. 24 § 1 k.c. Sąd Apelacyjny podziela ukształtowane i utrwalone w judykaturze Sądu Najwyższego stanowisko, że spowodowanie śmierci osoby bliskiej mogło stanowić naruszenie dobra osobistego członków rodziny zmarłego w postaci szczególnej więzi rodzinnej i uzasadniać przyznanie im zadośćuczynienia na podstawie art. 448 k.c., jeżeli śmierć nastąpiła na skutek deliktu, który miał miejsce przed dniem 3 sierpnia 2008 r. (por. uchwały Sądu Najwyższego - Izba Cywilna z dnia 22 października 2010 r. III CZP 76/2010 OSNC 2011/B poz. 42 i z dnia 13 lipca 2011 r. III CZP 32/2011 OSNC 2012/1 poz. 10 oraz wyroki Sądu Najwyższego - Izba Cywilna: z dnia 14 stycznia 2010 r. IV CSK 307/2009 OSNC 2010/C poz. 91, z dnia 25 maja 2011 r. II CSK 537/2010 LexPolonica nr 3917512, z dnia 10 listopada 2010 r. II CSK 248/2010 OSNC 2011/B poz. 44, z dnia 11 maja 2011 r. I CSK 621/2010 LexPolonica nr 2817828 i z dnia 15 marca 2012 r. I CSK 314/2011 LexPolonica nr 3997272). W orzeczeniach tych bliżej sprecyzowano i rozwinięto pojęcie i charakter tego dobra osobistego oraz przesłanki jego ochrony, przy uwzględnieniu, że treść tego prawa musi być zawsze zindywidualizowana. Wynika z nich również, że Sąd Najwyższy uznał za dopuszczalne udzielenie ochrony w zakresie kompensacji szkód niemajątkowych wynikłych z naruszenia dóbr osobistych na ogólnej podstawie, jaką jest art. 448 k.c. Zgodnie zatem ze stanowiskiem wypracowanym w judykaturze Sądu Najwyższego, odpowiedzialność ubezpieczonego obejmowała także oparte na podstawie art. 448 k.c. zadośćuczynienie za krzywdę z tytułu naruszenia dóbr osobistych członków rodziny zmarłego.

Oznacza to, że więź rodzinna winna być traktowana jako szczególne dobro osobiste i być poddana ochronie na podstawie art. 23 k.c. i art. 24 k.c. Wprowadzenie zaś art. 446 § 4 k.c. doprowadziło jedynie do zmiany w sposobie realizacji roszczenia przez skonkretyzowanie osób uprawnionych do jego dochodzenia oraz przesłanek jego stosowania (por. uchwały Sądu Najwyższego z dnia 22 października 2010 r., III CZP 76/10, LEX nr 604152; z dnia 13 lipca 2011 r., III CZP 32/11, OSNC 2012, Nr 1, poz. 10). Sąd Najwyższy ostatecznie przesądził też, że art. 34 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz.U. Nr 124, poz. 1152 z późn. zm.) - w brzmieniu obowiązującym przed dniem 11 lutego 2012 r. - nie wyłączał z zakresu ochrony ubezpieczeniowej zadośćuczynienia za krzywdę osoby, wobec której ubezpieczony ponosił odpowiedzialność na podstawie art. 448 k.c. (uchwała z dnia 20 grudnia 2012 r., III CZP 93/12, OSNC 2013/7-8/84, LEX nr 1267081, Biul.SN 2012/12/11, M.Prawn. 2013/2/58).

Wskazać też należy, że w orzecznictwie i w piśmiennictwie w zasadzie zgodnie przyjmuje się, iż śmierć osoby najbliższej powoduje naruszenie dobra osobistego osoby związanej emocjonalnie ze zmarłym. Nie każdą więź rodzinną niejako automatycznie należy zaliczyć do katalogu dóbr osobistych, lecz jedynie taką, której zerwanie powoduje ból, cierpienie, rodzaj poczucie krzywdy. Osoba dochodząca roszczenia na podstawie art. 448 k.c. powinna zatem wykazać istnienie tego rodzaju więzi, stanowiącej jej dobro osobiste podlegające ochronie. Wbrew poglądom pozwanego, powódka istnienie takiej więzi wykazała.

Nadmienić również trzeba, że samo istnienie więzi emocjonalnej, która łączyła powódkę ze zmarłymi, nie jest wystarczającą przesłanką do zasądzenia zadośćuczynienia na podstawie art. 448 k.c. Sąd orzekający może bowiem, ale nie musi przyznać zadośćuczynienia (wyrok SN z 12 grudnia 2002 r., V CKN 1581/00, OSNC 2004 nr 4, poz. 53; z 16 kwietnia 2002 r., V CKN 1010/00, OSNC 2003 nr 4, poz. 56). Wynika to zarówno z treści art. 448 k.c. jak i z funkcji zadośćuczynienia za naruszenie dóbr osobistych. Roszczenie wynikające z art. 448 k.c. nie powinno być bowiem traktowane jako mające charakter lub choćby tylko aspekt penalny. Jego rola polega wyłącznie na zapobieżeniu trwania naruszenia i możliwego do osiągnięcia złagodzenia skutków negatywnych doznań, wynikających z naruszenia dóbr osobistych. Dlatego oceniając zarówno możliwość zasądzenia, jak i wysokość odpowiedniej sumy pieniężnej, sąd musi wziąć pod uwagę kompensacyjny - a nie represyjny - charakter zadośćuczynienia (wyrok SN z 16 kwietnia 2002 r., V CKN 1010/00, OSNC 2003 nr 4, poz. 56; wyrok SN z 11 października 2002 r., I CKN 1032/00, wyrok SN z 27 września 2005 r., I CK 256/05).

W niniejszej sprawie, Sąd I instancji jednak te wszystkie okoliczności wziął pod uwagę i trafnie doszedł do przekonania, że powódka wykazała istnienie przesłanek do wypłaty jej stosownego zadośćuczynienia z tytułu naruszenia dóbr osobistych w postaci prawa do osobistej więzi z córkami oraz prawa do życia w pełnej rodzinie. Powyższe pozwala na uznanie, że żądanie zasądzenia na rzecz powódki zadośćuczynień było usprawiedliwione co do zasady.

Przechodząc zaś do oceny części apelacji, zmierzającej do zakwestionowania wysokości przyznanego zadośćuczynienia, Sąd Apelacyjny uznał, że przyznana w związku z tragiczną śmiercią trzech córek kwota 250.000 zł, w pełni rekompensuje doznaną krzywdę i złagodzi cierpienia wywołane ich utratą. W piśmiennictwie i praktyce sądowej przyjmuje się, że na wysokość tego świadczenia wpływają m.in.: dramatyzm doznań osób bliskich zmarłego, poczucie osamotnienia, cierpienia moralne i wstrząs psychiczny wywołany śmiercią osoby najbliższej, rola jaką w rodzinie pełniła osoba zmarłego, charakter i rodzaj zaburzeń w prawidłowym funkcjonowaniu pozostałych członków rodziny, stopień w jakim pozostali członkowie będą umieli odnaleźć się w nowej rzeczywistości i na ile zdolni są zaakceptować obecny stan rzeczy, skorzystanie z pomocy fachowej w czasie radzenia sobie w tej trudnej sytuacji, proces leczenia doznanej traumy mający na celu pomoc w odbudowie struktury rodziny i przywrócenie znaczenia każdego z jej członków.

Z treści uzasadnienia zaskarżonego wyroku wynika, że kryteria te zostały uwzględnione przez Sąd I instancji. Zwrócił on bowiem uwagę, że w wyniku tragicznego wypadku drogowego, powódka utraciła aż troje bardzo bliskich sobie członków rodziny, z którymi była silnie związana i z którymi tworzyła szczęśliwą i zgodną rodzinę. Naruszenie tak silnych więzi rodzinnych niewątpliwie zasługiwało na wzmożoną ochronę, co z kolei oznacza, że zasądzone przez Sąd Okręgowy zadośćuczynienie jest adekwatne do doznanej przez B. S. krzywdy, w związku z czym nie może zostać uznane za rażąco wygórowane.

W tym kontekście należy podkreślić, że zgodnie z utrwalonym poglądem orzeczniczym roszczenie najbliższych członków rodziny zmarłego o przyznanie stosownego zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę, które zmierza do zaspokojenia szkody niematerialnej, jest rodzajowo i normatywnie odmienne od roszczenia o przyznanie stosownego odszkodowania, określonego w art. 446 § 3 k.c. Zadośćuczynienie przewidziane w art. 446 § 4 k.c. nie jest więc zależne od pogorszenia sytuacji życiowej osoby bliskiej w wyniku śmierci bezpośrednio poszkodowanego, lecz ma na celu złagodzenie cierpienia psychicznego, wywołanego śmiercią osoby najbliższej i pomoc członkom jego rodziny w dostosowaniu się do zmienionej sytuacji życiowej (zob. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 12 września 2013 r., IV CSK 87/13, LEX nr 1383297; z dnia 28 maja 2014 r., I CSK 332/13, LEX 1532766). W powołanej przez pozwanego sprawie (o sygn. akt I C 421/10) Sądu Okręgowego w Łomży zasądzone na rzecz powódki odszkodowanie - na podstawie art. 446 § 3 k.c. z tytułu pogorszenia jej sytuacji życiowej w wyniku śmierci córek, przejawiającej się min. w tym, że wskutek osłabienia aktywności życiowej i motywacji do przewyciężenia trudności dnia codziennego nastąpiło wymierne zmniejszenie dochodów, jakie osiągała z hodowli bydła mlecznego, a także uszczerbek majątkowy związany z brakiem możliwości dalszego rozwoju hodowli krów. Trafnie zatem Sąd Okręgowy, przy wymiarze zadośćuczynienia w niniejszej sprawie, nie brał pod uwagę odszkodowania, o którym wyżej mowa.

Nie było również podstaw do korygowania orzeczenia Sądu I instancji w części zasądzającej odsetki za opóźnienie.

Podkreślić bowiem należy, że orzeczenie zasądzające zadośćuczynienie za doznaną krzywdę (art. 445 § 1 k.c.) ma charakter rozstrzygnięcia deklaratoryjnego, zaś zobowiązanie do zapłaty zadośćuczynienia jest zobowiązaniem z natury rzeczy bezterminowym, dlatego też przekształcenie go w zobowiązanie terminowe następuje stosownie do treści art. 455 k.c. (niezwłocznie) - w wyniku wezwania wierzyciela (pokrzywdzonego), skierowanego wobec dłużnika (podmiotu zobowiązanego do naprawienia szkody) do spełnienia świadczenia (por. wyrok Sądu Najwyższego z 22 lutego 2007 r., I CSK 433/06, Lex nr 274209). Reguła ta, w zakresie terminu spełnienia świadczenia, doznaje modyfikacji w przypadku, gdy podmiotem zobowiązanym do naprawienia szkody jest zakład ubezpieczeń. Wówczas termin do spełnienia świadczenia wyznacza regulacja art. 817 k.c. albo art. 14 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz. U. Nr 124, poz. 1153 ze zm. - dalej powoływana jako ustawa o ubezpieczeniach obowiązkowych).

W przepisach tych ustawodawca zobligował ubezpieczyciela do spełnienia świadczenia w terminie 30 dni od daty otrzymania przez niego zawiadomienia o szkodzie (wypadku). Na wypadek, gdyby we wskazanym wyżej terminie nie było możliwe ustalenie odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń lub wysokości świadczenia, datę wypłaty świadczenia wyznacza termin 14 - dniowy, liczony od momentu, gdy przy zachowaniu należytej staranności wyjaśnienie tych okoliczności było możliwe. Ustawodawca wprowadził jednocześnie termin graniczny wypłaty odszkodowania ustalając go na 90 dni od dnia złożenia zawiadomienia o szkodzie. Termin ten może być przekroczony tylko wtedy, gdy ustalenie odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń albo wysokości odszkodowania zależy od toczącego się postępowania karnego lub cywilnego (art. 14 ust. 2 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych).

Na gruncie omawianych regulacji wskazuje się na istniejący po stronie ubezpieczycieli obowiązek bezzwłocznego, samodzielnego i aktywnego działania w zakresie ustalenia przesłanek odpowiedzialności oraz badania okoliczności wpływających na określenie wysokości należnego pokrzywdzonemu świadczenia. Zapatrywanie takie wynika z faktu, że będący profesjonalistą na rynku ubezpieczeń, zakład ubezpieczeń jest w stanie sprawnie przeprowadzić postępowanie likwidacyjne we własnym zakresie, korzystając z wyspecjalizowanej kadry. W tym stanie rzeczy, bierność ubezpieczyciela, a w szczególności oczekiwanie na wynik toczącego się postępowania sądowego naraża go na ryzyko popadnięcia w opóźnienie lub zwłokę w spełnieniu świadczenia odszkodowawczego. Roli sądu w ewentualnym procesie upatruje się jedynie w kontroli prawidłowości ustalenia przez ubezpieczyciela wysokości odszkodowania czy też zadośćuczynienia.

Przenosząc powyższe rozważania na grunt niniejszej sprawy, należy zaznaczyć, że pozwany w zasadzie nie powoływał się nawet na konieczność prowadzenia drobiazgowego i trudnego postępowania wyjaśniającego. Zatem już w dacie doręczenia pozwanej wezwania do zapłaty kwot objętych niniejszym pozwem (dnia 12 marca 2012 r.) możliwa była pełna ocena zarówno zakresu krzywd, jak również oszacowanie poniesionej przez powódkę szkody. W tym stanie rzeczy, pozwany, wydając w dniu 26 marca 2012 r. decyzję, w której jednoznacznie i ostatecznie odmówił przyznania powódce żadanego zadośćuczynienia (k. 34 - akt szkody nr PL (...)), spowodował powstanie - po jego stronie, stanu opóźnienia w spełnieniu świadczenia pieniężnego. W związku z tym Sąd I instancji prawidłowo orzekł, zasądzając odsetki ustawowe od dochodzonych przez powódkę roszczeń od dnia 27 marca 2012 r. tj. od dnia następnego. Dla postawienia roszczenia w stan wymagalności konieczne było bowiem jedynie wezwanie wystosowane przez wierzyciela, zawierające wskazanie żądanej kwoty.

W tych okolicznościach uznać należało, że apelacja pozwanego nie zasługiwała na uwzględnienie, co skutkowało jej oddaleniem, o czym Sąd Apelacyjny orzekł na mocy art. 385 k.p.c.

O kosztach procesu za instancję odwoławczą postanowił na mocy art. 98 § 1 i 3 k.p.c. i art. 108 k.p.c. w zw. z § 6 pkt 7 w zw. z § 12 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz.U. 2013 r., poz. 490), obciążając nimi skarżącego, stosownie do wyniku sprawy w II instancji.